

Sygn. akt II Ca 746/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2014r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący- Sędzia SO Beata Stachowiak

Sędzia SO Elżbieta Sobolewska-Hajbert

Sędzia SR del. Magdalena Zdrzałka-Szymańska (spr.)

Protokolant: Elżbieta Biała

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2014r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko (...) S.A. (...)w W. o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu z dnia 10 kwietnia 2014r. sygn. akt I C 1911/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej 300 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 746/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy dla W. we W. w punkcie I zasądził od strony pozwanej (...) S.A. (...)w W. na rzecz powódki J. S. kwotę 1.990,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty, w punkcie II oddalił powództwo w pozostałym zakresie, a w punkcie III zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 24,96 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu. Rejonowego były następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 24 maja 2013 roku uległ uszkodzeniu w kolizji drogowej samochód marki A. (...) stanowiący własność R. T.. Sprawca kolizji miał zawartą ze stroną pozwaną umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwana przyznała poszkodowanemu odszkodowanie z tytułu naprawy uszkodzeń związanych z wypadkiem, oraz z tytułu najmu pojazdu zastępczego w okresie 18 dni w wysokości 2.880 złotych, przy przyjęciu średniej stawki za dobę najmu pojazdu w kwocie 160 złotych.

W dniu 1 września 2012 r. J. S. jako cesjonariusz zawarła z R. T. cedentem umowę przelewu wierzytelności, na mocy której przeniósł on na J. S. wszystkie wierzytelności względem (...) S.A. (...) z siedzibą w W. związane z likwidacją szkody komunikacyjnej z dnia 25 maja 2013 roku w ramach ubezpieczenia OC, która to szkoda zarejestrowana została w pozwanym Towarzystwie pod numerem (...), celem zaspokojenia wierzytelności cesjonariusza z tytułu wynajmu

na czas naprawy samochodu zastępczego marki F. (...) w okresie od dnia 26 maja 2013 roku do dnia 12 czerwca 2013 roku w wysokości 7367,70 złotych.

W dniu 26 maja 2013 roku poszkodowany R. T. zawarł z powódką umowę najmu samochodu zastępczego marki F. (...). Pojazd został dostarczony przez powódkę w tym dniu z W. do miejsca zamieszkania poszkodowanego w L., a następnie w dniu 12 czerwca 2013 roku odebrany z L. i przetransportowany do W..

Stawka dobową za najem pojazdu wyniosła 220 złotych plus 23% podatku VAT.

W dniu 12 czerwca powódka wystawiła fakturę VAT za najem auta zastępczego na kwotę 4.870,80 złotych, oraz za podstawienie i odbiór auta na łączną kwotę 2.496,90 złotych.

Pismem z dnia 5 lipca 2013 roku, nadanym w dniu 8 lipca 2013 roku powódka zwróciła się do pozwanej o rozliczenie szkody i wypłatę odszkodowania zgodnie z fakturą (...).

W oparciu o tak poczynione ustalenia Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Stwierdził, że powódka wykazała, iż koszt najmu samochodu zastępczego za okres od dnia 26 maja 2013 roku do dnia 12 czerwca 2013 roku wyniósł 4.870,80 złotych, przy przyjęciu stawki dobowej w kwocie 220 złotych plus 23% podatku VAT. Powódka wykazała koszt najmu, a więc wysokość szkody w oparciu o wystawioną w dniu 12 czerwca 2013 roku fakturę VAT wskazującą powyższą kwotę jako koszt wynajęcia samochodu. Strona pozwana natomiast nie przedstawiła żadnego dowodu, na okoliczność podnoszonych przez siebie zarzutów, w zakresie przyjęcia przez powódkę zbyt wysokiej stawki za dzień najmu pojazdu. Pozwana ograniczyła się bowiem do wskazania w odpowiedzi na pozew, że średnia stawka za najem pojazdu zastępczego na terenie D. wynosi 160 złotych, nie oferując Sądowi w tym zakresie żadnych dowodów, a zatem to strona pozwana nie dopełniła obowiązku wynikającego z art. 6 k.c. Sąd Rejonowy stwierdził również, że powódka nie wypełniła spoczywającego na niej ciężaru dowodu w zakresie wykazania istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem komunikacyjnym, a koniecznością podstawienia i odbioru samochodu zastępczego z miejsca zamieszkania poszkodowanego. Aby przypisać sprawcy szkody odpowiedzialność, a co za tym idzie - odpowiedzialność jego ubezpieczyciela na podstawie art. 828 § 1 k.c. - pomiędzy zdarzeniem (w tym wypadku kolizją) a szkodą musi zachodzić adekwatny (normalny) związek przyczynowy. Powódka nie wskazała w ogóle na czym miałyby polegać adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem, a koniecznością dostarczenia i odbioru pojazdu do poszkodowanego. W szczególności jaki był przebieg zdarzenia drogowego z dnia 24 maja 2013 roku i dlaczego koniecznym dla niezwiększenia rozmiaru szkody było dostarczenie pojazdu zastępczego, aż z W. do L.. Strona pozwana wypłaciła część odszkodowania w kwocie 2.880 zł, należało odjąć tę kwotę od kwoty wynajęcia samochodu zastępczego wskazanych w wyżej wymienionej fakturze (7.367,70 zł) i po dokonaniu obliczeń uzyskano kwotę dochodzącą przez powódkę (4487,70 zł). Z kolei kwotę tę należało pomniejszyć o kwotę wynikającą z podstawienia i odbioru samochodu zastępczego, a więc o 2.496,90 złotych, co dało kwotę 1.990,80 złotych.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację wniosła powódka zaskarżając wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na jego treść, a to art. 231 i 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. i art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. przez wyciągnięcie z ustalonego stanu faktycznego w sprawie, błędnego wniosku, że powódka nie udowodniła, że pomiędzy wypadkiem komunikacyjnym, podczas którego uszkodzeniu uległ pojazd poszkodowanego, a poniesieniem kosztów za podstawienie pojazdu zastępczego do jego miejsca zamieszkania oraz kosztów odbioru tego pojazdu przez powódkę nie istnieje związek adekwatny przyczynowy, pomimo tego, iż powódka wykazała, że pojazd poszkodowanego uległ uszkodzeniu w stopniu kwalifikującym jego naprawę jako ekonomicznie nieuzasadnioną oraz fakt wynajęcia pojazdu zastępczego wraz z dostarczeniem mu tego pojazdu i jego odbioru przez wypożyczalnię samochodów oddaloną od jego miejsca zamieszkania od 150 kilometrów, a nadto wniosku, że to na powódce ciążył obowiązek wykazania, że poszkodowany nie mógł wynająć pojazdu zastępczego w miejscowości, w której zamieszkiwał.

W uzasadnieniu apelacji powódka podniosła, że Sąd I instancji mylnie ustalił rozkład ciężaru dowodu przyjmując, iż to na powódce spoczywał obowiązek udowodnienia, że poszkodowany nie mógł wynająć pojazdu w miejscowości,

w której mieszkał, podczas gdy to strona pozwana twierdząc, że poszkodowany mógł pojazd taki wynająć w L. i uniknąć tym samym ponoszenia nadmiernych kosztów powinna tą okoliczność udowodnić, chociażby przez wykazanie, że w tej miejscowości są podmioty, które zajmują się wynajmowaniem pojazdów zastępczych i to na warunkach stosowanych przez powódkę, czyli dokonujące rozliczeń bezgotówkowych, bez konieczności zapłaty za najem samochodu z góry. Na podstawie tych samych dowodów zaofiarowanych przez powódkę oraz przy braku jakichkolwiek dowodów oferowanych przez stronę pozwaną Sąd Rejonowy uznał za udowodnione roszczenie dotyczące zwrotu kosztów najmu w -wysokości wynikającej z tych dokumentów (mimo kwestionowania jej przez stronę pozwaną) oraz za nieudowodnione roszczenie także wynikające z najmu, lecz odnoszące się do podstawienia pojazdu poszkodowanemu. Takie rozumowanie jest niekonsekwentne. Wskazała, że nie ma racji Sąd I instancji uzasadniając oddalenie powództwa w części, że powódka nie podała przebiegu zdarzenia drogowego z dnia 24 maja 2013 r. oraz nie wy tłumaczyła dlaczego koniecznym dla niezwiększenia rozmiaru szkody było dostarczenie pojazdu zastępczego z W.. Szkada doznana przez poszkodowanego została przez pozwaną zakwalifikowana jako całkowita, co zresztą wynika tak że z pisma pozwanej z dnia 23 września 2013 r., co oznacza, że pojazd wskutek rozmiaru uszkodzeń nie nadawał się z przyczyn ekonomicznych do naprawy.

W związku z powyższym powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego i uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie na rzecz powódki kosztów procesowych za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, wg norm. przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie, podnosząc, że zgodnie z art. 361 §1 k.c. zobowiązany do odszkodowania - w tym przypadku pozwany -ponosi odpowiedzialność tylko za. normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Nie można zgodzić się z tym, iż dostarczenie auta związane z wydatkiem 2.496,90 zł było potrzebne. W ramach swojej działalności pozwany zobowiązany jest do zwrotu kosztów, które były niezbędne i konieczne. Omawiana usługa nie mieści się we wskazanym zakresie. Jednocześnie powódka nie wskazuje przyczyn dlaczego poszkodowany wypożyczył auto zastępcze z miejscowości położonej w tak dużej odległości od swojego miejsca zamieszkania. Poszkodowany powinien zmierzać do zminimalizowania wydatków związanych z wypadkiem, nie obciążając dodatkowo ubezpieczyciela niepotrzebnymi kosztami.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja strony pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd II instancji mając obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego materiału dokonał jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w następstwie czego uznał, iż zaskarżone orzeczenie nie wymaga zmiany. Sąd Rejonowy dokonał niewadliwych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy akceptuje i przyjmuje za własne, a na ich podstawie poczynił słuszne rozważania, co doprowadziło do wydania w całości prawidłowego rozstrzygnięcia.

Wbrew zarzutom powódki, Sąd meriti zasadnie przyjął, iż powódka w toku postępowania pierwszoinstancyjnego nie wykazała adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy przedmiotowym wypadkiem komunikacyjnym a koniecznością podstawienia i odbioru samochodu zastępczego z miejsca zamieszkania poszkodowanego. Zwłaszcza, że poszkodowany zamieszkuje w L., a samochód został podstawiony z W., a więc miasta oddalonego o około 150 km. Powódka w postępowaniu przed Sądem I instancji nie tylko nie przedłożyła dowodów uzasadniających zasadność dochodzonego roszczenia w zakresie zwrotu kosztów podstawienia i odbioru pojazdu, ale również nie wystosowała jakichkolwiek twierdzeń. Ograniczyła się w zasadzie do wskazania, iż samochód był powodowi potrzebny do pracy, wożenia córki do przedszkola i dojazdu do placówek służby zdrowia. Jakkolwiek nie można wykluczyć zasadności dochodzenia od ubezpieczyciela kosztów związanych z podstawieniem i odbiorem pojazdu zastępczego, o tyle w każdym przypadku powód, który dochodzi z tego tytułu skutków prawnych, powinien wykazać ich związek z zaistniałym wypadkiem. Nie można bowiem w sposób mechaniczny przyjmować, że każde koszty związane z przetransportowaniem zastępczego pojazdu do określonego miejsca są uzasadnione. Brak jest przy tym przesłanek do przerwania na stronę pozwaną ciężaru wykazania, że poniesione koszty były niecelowe.

Powódka rozbudowała co prawda argumentację związaną z omówioną wyżej kwestią, jednak uczyniła to dopiero w apelacji. Zgodnie natomiast z art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Powódka powinna więc wykazać, że nie mogła ich przedstawić w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji (gdyż wówczas jeszcze nie istniały lub o nich nie wiedziała, albo też zachodziły istotne przyczyny usprawiedliwiające niemożność ich przedstawienia) lub że potrzeba ich oferowania powstała dopiero później. O istnieniu potrzeby powołania się na nowe fakty i dowody nie decyduje samo zapatrywanie strony, lecz przedmiotowa ocena istniejącego stanu rzeczy, której dokonuje sąd. W szczególności o istnieniu takiej potrzeby nie decyduje okoliczność, iż strona przegrała spór przed sądem I instancji. Z uwagi na treść art. 381 k.p.c. ryzyko nieuwzględnienia w postępowaniu sądowym interesu strony, która wykazuje tak daleko idącą opieszałość w przedstawieniu istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy faktów i dowodów, obciąża ją samą. Z tego powodu przedłożone dopiero w apelacji dokumenty podlegały pominięciu.

Mając powyższe okoliczności na względzie, na podstawie art. 385 k.p.c. w punkcie I wyroku oddalono apelację.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego, w punkcie II wyroku Sądu Okręgowego, znajduje uzasadnienie w art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 98 k.p.c. i § 6 pkt 3 oraz § 12 ust. 1 pkt 1 i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.